

CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



Szkola Podstawowa nr 2 w Mławie

KAMPANIA BIAŁYCH SERC

RUSZYŁA 20. KAMPANIA BIAŁYCH SERC - EUROPEJSKI SOLIDARNY PROTEST PRZECIWKO NARKOTYKOM I PRZEMOCY. JEJ POMYSŁODAWCĄ I GŁÓWNYM ORGANIZATOREM JEST GRUPA ZALEWSKI Z MŁAWY. TO JEDNA Z WIĘKSZYCH KAMPANII PROFILAKTYCZNO-EDUKACYJNYCH W POLSCE. CO ROKU KOLEJNE SZKOŁY Z CAŁEJ POLSKI BIORĄ W NIEJ UDZIAŁ. **S. 5**

UROCZyste POWOŁANIE KOMENDANTA POWIATOWEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ

MŁAWA II

S. 4



EMERYTURY STAŻOWE: DALEJ CZY BLIŻEJ?

FINANSE II

S. 7



PEDAGODZY ZE SZKÓŁ POWIATU MŁAWSKIEGO NAGRODZENI

EDUKACJA II

S.13



PROMOCJA

KRASNAL info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE

Gramy poniżej pasa!

**ODKRYJ ŚWIAT NAJGORĘTSZYCH
PLOTEK I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
NA NOWYM PORTALU KRASNAL.INFO**

CHCEMY PRACOWAĆ TYLKO CZTERY DNI

Polscy pracownicy chcą 4-dniowego tygodnia pracy, mniej chętnie podchodzą do zmiany organizacji, a 6 na 10 z nich pracuje tylko w biurze. Jakie jeszcze panują nastroje na polskim rynku pracy?

Pracownicy firm znad Wisły cenią sobie pracę w dobrej atmosferze (46%), a także zakres obowiązków odpowiadający ich zainteresowaniom (41%). Choć jak podkreślają, elastyczność pracy jest dla nich bardzo cenna, to 60% respondentów pracuje w pełni w biurze. Jak pokazuje opublikowane właśnie najnowsze badanie Manpower, Polacy mają pozytywne nastawienie do koncepcji 4-dniowego tygodnia pracy, ponieważ 65% z nich popiera to rozwiązanie, choć nadal mają wobec niego pewne obawy.

Z raportu Manpower „Nastroje polskiego rynku pracy – perspektywa kandydatów 2024” wynika, że 68% pracowników w Polsce nie chce zmiany pracodawcy w najbliższym

czasie, 15% z nich planuje ją w kolejnych 12 miesiącach, a 10% w ciągu pół roku. Jedynie 7% respondentów jest zdeterminowanych, aby poszukać nowej ścieżki kariery i deklaruje chęć zmiany pracodawcy w ciągu najbliższych 3 miesięcy.

Czterodniowy tydzień pracy?

Raport Manpower porusza również temat skróconego tygodnia pracy i pokazuje, że Polacy mają pozytywne nastawienie do tej koncepcji. Zdecydowanie popiera to rozwiązanie 36% osób biorących udział w badaniu, 29% raczej popiera, a jedynie 6% ankietowanych ma negatywne nastawienie do pracy przez 4 dni w tygodniu.

– Choć nie brakuje obaw dotyczących tego modelu,

to przykłady firm z różnych sektorów pokazują, że 4-dniowy tydzień pracy nie musi prowadzić do spadku produktywności. Wręcz przeciwnie, w niektórych przypadkach odnotowano wzrost efektywności i satysfakcji zespołów – podkreśla Justyna Mazur, manager rekrutacji stałych w Experis. – Okazuje się bowiem, że pracownicy stają się bardziej skoncentrowani, zmotywowani, a firmy utrzymują, a nawet poprawiają swoje biznesowe wyniki.

Co sprawia, że lubimy swoją pracę?

Osoby biorące udział w badaniu zostały zapytane o to, co decyduje o tym, że lubią swoją pracę. Wyniki analizy wskazują, że polscy pracownicy za najbardziej cenne w swoich firmach

uważają pracę w przyjaznej atmosferze, na co wskazało 46% badanych. Istotny jest również zakres obowiązków odpowiadający ich zainteresowaniom i kompetencjom (41%) oraz możliwość zdalnej lub hybrydowej pracy (25%).

– Po pandemii pracownicy zaczęli znacznie bardziej zwracać uwagę na to, jak praca wpływa na ich życie prywatne i zdrowie psychiczne. W efekcie tego rośnie znaczenie przyjaznej atmosfery w miejscu zatrudnienia – mówi Marta Szymańska, liderka specjalizacji w Manpower. – Pozytywne relacje zwiększają motywację, zaangażowanie i identyfikację z firmą. Istotne stało się także dopasowanie obowiązków do kompetencji, zainteresowań, co umożliwia rozwój



zawodowy oraz zwiększa zaangażowanie w działania. Niedobór talentów sprawia, że osoby zainteresowane zmianą mogą śmiało wybierać firmy, które nie tylko wspierają ich ambicje i rozwój, ale również oferują najlepsze dla nich warunki współpracy – dodaje ekspertka i podkreśla, że przedsiębiorstwa, które oferują elastyczność, mają przewagę w przyciąganiu kandydatów, którzy coraz częściej wybierają pracodawców dostosowujących się do ich stylu życia.

Nadeszła era powrotu do biur

Co ciekawe, pomimo tego, jak ważna jest dla wielu

możliwość zdalnej pracy oraz to, by pracodawca oferował elastyczny model współpracy, coraz więcej mówi się o tym, że firmy zachęcają swoje zespoły do korzystania z biur. Potwierdza to badanie Manpower, bowiem 60% ankietowanych wykonuje swoje obowiązki zawodowe w pełni stacjonarnie, a 17% hybrydowo, ale z przewagą działań w siedzibie firmy, 7% osób biorących udział w badaniu pracuje w modelu 50/50, natomiast 6% także dzieli swój czas pracy pomiędzy biuro i dom, jednak w większej mierze jest to zdalna praca, wreszcie 9% ankietowanych wykonuje swoją pracę w pełni zdalnie.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33,
<https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82, e-mail:
info@mlawa.pl, sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail:
starostwo@powiatmlawski.pl

Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G. Narutowicza 19/7,
tel. 23 654 34 98, e-mail:
us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail:
waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail:
pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail:
prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15,
tel. 23 654 33 85, e-mail:
mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail:
strazmiejaska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital Mława, ul. A. Dobrowskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail:
sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZO Ośrodek Terapii Uzależnień i Współzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie

ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00 wtorek – piątek: godz. 8:00- 16:00 Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:
Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

Początek opracowania projektu rozbudowy drogi powiatowej nr 2315W przyjęto na skrzyżowaniu z drogą powiatową nr 2313W Mława-Dębsk- Dzierzgowo, a koniec opracowania na granicy pasa drogowego z drogą wojewódzką nr 544 Brodnica-Działdowo-Mława-Przasnysz-Ostrołęka. Prace drogowe wykonano na dwóch odcinkach drogi. Na pierwszym odcinku wykonano jezdnię z nawierzchni bitumicznej o długości 4 150,02 mb, szerokości jezdni 6,00-7,00 mb i szerokości pasa ruchu 3,00-

DROGA DĘBSK-SZYDŁOWO ODEBRANA

DOKONANO ODBIORU ZADANIA INWESTYCYJNEGO PN. „ROZBUDOWA DROGI POWIATOWEJ NR 2315W DĘBSK-SZYDŁOWO”. ZADANIE DOFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW RZĄDOWEGO FUNDUSZU POLSKI ŁAD: PROGRAMU INWESTYCJI STRATEGICZNYCH.

3,50 mb. Na powyższym odcinku drogi wykonano chodnik z betonowej kostki brukowej o długości 1

022,81 mb i szerokości 2,00 mb po stronie lewej oraz o długości 456,31 mb i szerokości 2,00 mb po stronie prawej. Wykonano także pobocza z kruszywa łamanego o długości 3 127,21 mb i szerokości 1,00 mb po stronie lewej oraz o długości 3 693,71 mb i szerokości 1,00 mb po stronie prawej. W ramach pierwszego odcinka wykonano prace na trzech skrzyżowaniach, roboty w zakresie odwodnienia w postaci wpustów i przykanalików odprowadzających wodę do rowów oraz roboty w zakresie elementów organizacji ruchu.

Na drugim odcinku drogi wykonano jezdnię z nawierzchni bitumicznej o długości 159,03 mb, szerokości jezdni 7,00 mb i szerokości pasa ruchu o długości 3,50 mb. Na powyższym odcinku drogi wykonano chodnik z betonowej kostki brukowej o długości 159,03 mb i szerokości 2,00 mb po stronie lewej oraz o długości 159,03 mb i szerokości 2,00 mb po stronie prawej. W ramach drugiego odcinka wykonano prace na jednym skrzyżowaniu, roboty w zakresie odwodnienia w postaci studni chłonnych oraz roboty

w zakresie elementów organizacji ruchu.

Źródłami finansowania inwestycji są:

- Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg - 8 157 466,31 zł
- Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych - 5 225 000,00 zł
- Pomoc finansowa Gminy Szydłowo - 39 799,00 zł
- Wkład własny Powiatu Mławskiego - 39 799,23 zł

Łączna wartość inwestycji wynosi: 13 462 064,54 zł

Mateusz Przybyśzewski

REMONT ELEWACJI MŁAWSKIEGO „OGÓLNIAKA” ZAKOŃCZONY

Dobiegły końca prace związane z realizacją zadania pn. „Remont elewacji z orygnowaniem, odnowienie drzwi w zabytkowym budynku I Liceum Ogólnokształcącego w Mławie”. 31 października dokonano odbioru inwestycji. Zadanie pn. „Remont elewacji z orygnowaniem, odnowienie

drzwi w zabytkowym budynku I Liceum Ogólnokształcącego w Mławie” zostało dofinansowane w Ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków Polski Ład Zakres robót przedmiotowe go zadania inwestycyjnego obejmował: uzupełnienie tynków, wymianę rynien i rur

spustowych, wymianę instalacji odgromowej, regulację naciągów, przygotowanie podłoża pod malowanie, malowanie elewacji, renowacja 2 zewnętrznych, drewnianych drzwi wejściowych. Źródłami finansowania są: - Dofinansowanie ze środków Rządowego Programu Odbu-

dowy Zabytków Polski Ład: 486 051,46 zł - Środki własne Powiatu Mławskiego: 9 919,42 zł

Całkowita wartość inwestycji: 495 970,88 zł. Wykonawcą zadania była firma Usługi Ogólnobudowlane BUD-POL Paweł Giżyński.



REKLAMA

Zawiadomienie Starosty Mławskiego

z dnia 28.10.2024 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 725) zawiadamiam

że w dniu 28.10.2024 r. została wydana decyzja nr 8/2024 zatwierdzająca projekt budowlany i zezwalająca na realizację inwestycji pn. „Budowa drogi gminnej relacji Unierzyż – Zabiele” – kat. obiektu XXV – wg projektu budowlanego opracowania indywidualnego na działkach o numerach ewid.:

Jednostka ewidencyjna 141305_2 Strzegowo

Obręb 0045 Unierzyż

Działki nr ewid. 398/1, 398/2, 400, 401/9, 401/8, 380

Obręb 0025 Giżynek

Działki nr ewid. 102, 103, 105, 112/2, 113, 115, 117, 120, 122, 124, 130, 132, 134, 136, 101, 100, 99, 98, 97, 96, 95, 94, 93, 92, 91, 55, 53, 52, 51, 50, 49, 48, 47, 46, 44, 43, 42, 41, 40, 39, 325, 38, 37, 36, 35, 34, 33, 32/2, 31, 28, 329, 24, 22, 20, 18, 16, 14, 30, 13

Obręb 0046 Zabiele

Działki nr ewid. 90, 91, 92, 93, 94, 95, 98, 99, 101, 102/1, 102/2, 103/2, 111, 112, 116, 117, 118, 119, 120, 89/1, 88/1, 87/1, 86/1, 85, 84, 83, 82, 81, 80, 79, 78, 77, 76, 75, 74, 72, 71, 70

Obręb 0024 Giżyn

Działki nr ewid. 114, 101/1, 102, 110/1, 110/2, 36, 57/2, 57/1, 55/1, 52/1, 50/1, 48/1, 46/1, 44/1, 42/1, 40/1, 37/1, 34/1, 32/1, 30/1, 28/1.

Zainteresowani mogą w terminie 14 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Infrastruktury, Rolnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Mławie, ul. Wyspiańskiego 8A, II piętro, pok. 16, w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰ (tel. 23 655 29 13) i w tym terminie złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia.

Od ww. decyzji służy stronom postępowania odwołanie do Wojewody Mazowieckiego w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 40 k.p.a. pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela – temu przedstawicielowi. Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika. W sprawie wszczętej na skutek podania złożonego przez dwie lub więcej stron pisma doręcza się wszystkim stronom, chyba że w podaniu wskazały jedną jako upoważnioną do odbioru pism. Strona zamieszkała za granicą lub mająca siedzibę za granicą, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w kraju, jest obowiązana wskazać w kraju pełnomocnika do doręczeń. W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.

Starosta Mławski
(-) Witold Okumski

Stupsk, 5 listopada 2024 r.

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 418/4 zlokalizowanej w obrębie Stupsk 0016

oraz działek nr 15/2 i 16/2 zlokalizowanych w obrębie Konopki 0011 w gminie Stupsk

na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2023 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Stupsk uchwały nr V/18/2024 Rady Gminy Stupsk z dnia 29 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 418/4 zlokalizowanej w obrębie Stupsk 0016 oraz działek nr 15/2 i 16/2 zlokalizowanych w obrębie Konopki 0011 w gminie Stupsk.

Osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Stupsk, ul. Henryka Sienkiewicza 10, 06-561 Stupsk, w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: sekretariat@stupsk.pl lub adres skrzynki ePUAP: r6070weioi/SkrytkaESP. Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie podmiotowej BiP Urzędu Gminy Stupsk, w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki się posiada. We wniosku należy zamieścić informację, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskodawca może podać dodatkowe dane kontaktowe takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112), zawiadamiam o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Stupsk, ul. Henryka Sienkiewicza 10, 06-561 Stupsk,
- 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Stupsk, ul. Henryka Sienkiewicza 10, 06-561 Stupsk,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: sekretariat@stupsk.pl lub adres skrzynki ePUAP: r6070weioi/SkrytkaESP

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i jego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 28 listopada 2024 r.

Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Stupsk.

Uroczystość rozpoczęła się złożeniem meldunku Zastępcy Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP – st. bryg. Maciejowi Bieńczykowi. Następnie wprowadzono sztandar Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie oraz odegrano hymn Rzeczypospolitej Polskiej. Po powitaniu zaproszonych gości odczytano decyzję Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP o powołaniu Komendanta Powiatowego PSP w Mławie. St. bryg. Maciej Bieńczyk przedstawił dotychczasowy przebieg służby oraz zasługi obejmującego stanowisko komendanta, które pozwoliły na objęcie tak prestiżowego i odpowiedzialnego stanowiska. St. bryg. Jarosław Andruszkiewicz uroczystość przywitał się ze sztandarem, po czym złożył meldunek Zastępcy Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP o przejęciu obowiązków szefa mławskich strażaków. Nowo powołany komendant w swoim przemówie-

UROCZyste POWOŁANIE KOMENDANTA POWIATOWEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W MŁAWIE

W KOMENDZIE POWIATOWEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W MŁAWIE ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA ZBIÓRKA Z OKAZJI POWOŁANIA ST. BRYG. JAROSŁAWA ANDRUSZKIEWICZA NA STANOWISKO KOMENDANTA POWIATOWEGO PSP W MŁAWIE.

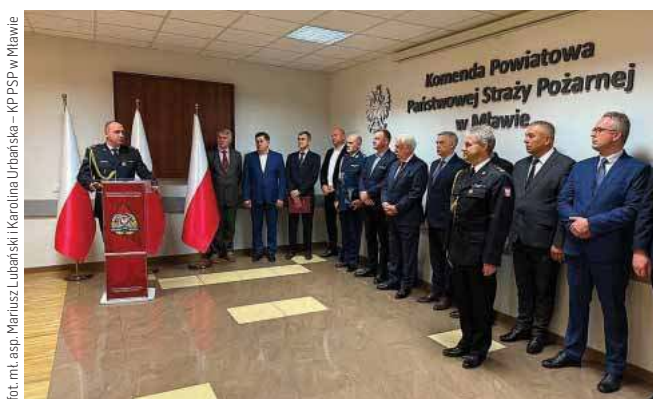


foto: mł. asp. Mariusz Lubarski i Karolina Urbanska – KP PSP w Mławie

niu podziękował Mazowieckiemu Komendantowi Wojewódzkiemu PSP oraz Staroście Mławskiemu za zaufanie i ogromne wyróżnienie, jednocześnie deklarując dalszy, owocny rozwój mławskiej komendy.

W dalszej kolejności głos zabrał Starosta Mławski – pan Witold Okumski, który pogratulował komendantowi awansu oraz w imieniu własnym i pozostałych samorządowców wyraził chęć dalszej współpracy i wsparcia na rzecz Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie.

Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej – druh Włodzimierz Wojnarowski podkreślił rolę OSP w funkcjonowaniu krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego oraz potrzebę dalszego utrzymania dobrych relacji z druhami powiatu mławskiego. Ponadto, złożył st. bryg. Jarosławowi Andruszkiewiczowi serdeczne gratulacje w związku objęciem stanowiska Komendanta Powiatowego PSP w Mławie.



Na zakończenie głos zabrali przedstawiciele Lasów Państwowych podkreślając dotychczasową, wzorową współpracę z państwową strażą pożarną, po czym złożyli komendantowi gratulacje związane z awansem.

Udział w uroczystej zbiórce wzięli:

- Zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej – st. bryg. Maciej Bieńczyk,
- Starosta Mławski – pan Witold Okumski,
- Wicestarosta Mławski – pan Tomasz Chodubski,
- Sekretarz Powiatu Mławskiego – pan Jerzy Kącki,

- Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej – druh Włodzimierz Wojnarowski,

- Kapelan Powiatowy Strażaków – ks. Jerzy Piątek,

- Burmistrz Miasta Mława – pan Piotr Jankowski,

- wójtowie gmin powiatu mławskiego, przedstawiciele służb współdziałających, komendanci powiatowi okolicznych komend powiatowych PSP, przedstawiciele Lasów Państwowych oraz funkcjonariusze i pracownicy cywilni KP PSP w Mławie.

mł. bryg. Jacek Dryll – oficer prasowy
Komendanta Powiatowego PSP
w Mławie

REKLAMA

wawa.info
PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

**NOWY
PORTAL
WAWA.INFO**

W tym roku Kampania odbyła się pod hasłem „Mam smaka na zdrowie” i głównym tematem, wokół którego działaliśmy było uzależnienie dzieci i młodzieży od tzw. śmieciowego jedzenia. Odbyło się podsumowanie tego, co działo się w naszej szkole od początku Kampanii Białych Serc.

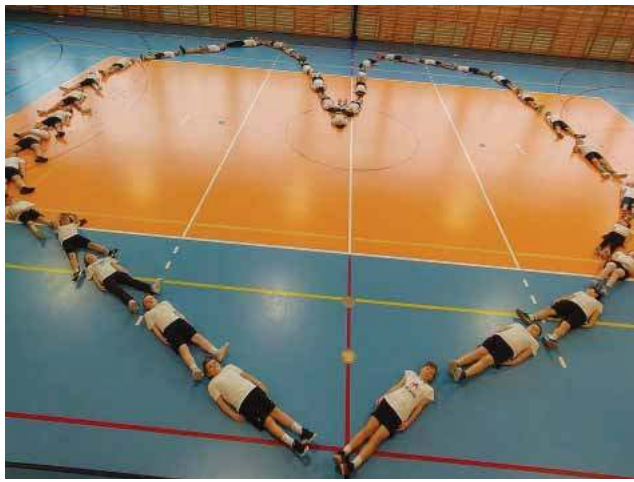
Od 12 października 2024 r. okna Szkoły Podstawowej nr 2 w Mławie zostały udekorowane w białe serca - symbol kampanii. Rozdawaliśmy zdrowe przekąski - jabłka. Niektóre klasy przygotowały zdrowe śniadania, przekąski i koktajle jako zdrowe zamienniki śmieciowego jedzenia.

Szkolne Koło PCK zorganizowało Tydzień Profilaktyki Chorób Zakaźnych w klasach V-VIII. Sport rządził w naszej szkole pod czujnym okiem naszych nauczycieli wychowania fizycznego.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem Kampanii Białych Serc jest Grupa Zalewski z Mławy. Bardzo się cieszymy, że tak fajne pomysły/inicjatywy pochodzą z naszych okolic. To jedna z większych kampanii profilaktyczno-edukacyjnych w Polsce. Co roku kolejne szkoły z całej Polski biorą udział w Kampanii.

KAMPANIA BIAŁYCH SERC W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2 W MŁAWIE

12 PAŹDZIERNIKA 2024 ROKU
RUSZYŁA 20. KAMPANIA BIAŁYCH SERC - EUROPEJSKI SOLIDARNY PROTEST PRZECIWKO NARKOTYKOM I PRZEMOCY.



Przez cały czas trwania kampanii prowadzone są liczne działania i imprezy, których celem jest przestrzeganie młodych ludzi przed złą drogą jaką są uzależnienia chociażby od narkotyków, ale i nie tylko.

Kampania Białych Serc jest kampanią protestu, a więc jak co roku w wielu miejscowościach w Polsce przeszły i jeszcze przejdą głośne, ale pokojowe marsze protestu przeciwko narkotynom i przemocy, odbywać się będą war-



tot. Szkoła Podstawowa nr 2 w Mławie



szaty i prelekcje, kursy samoobrony dla kobiet, ale także zbiórki na rzecz osób bezdomnych i bezdomnych zwierząt przebywających w schroniskach. Na

stałe wpisywały się również imprezy sportowe, które w sposób szczególny mają zachęcić dzieci i młodzież do aktywnego i zdrowego trybu życia. Nie zabraknie



również koncertów poświęconych ofiarom uzależnień i przemocy.

Szkoła Podstawowa nr 2 w Mławie

XXIV DZIEŃ PAPIESKI W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2 W MŁAWIE

Hasłem tegorocznego XXIV Dnia Papieskiego są słowa „Św. Jan Paweł II. Ewangelia

starości i cierpienia”. „Na moim przykładzie chciałbym pokazać, jak przyjmować

cierpienie” (...) Jan Paweł II Papież był jednym z najbardziej znanych pacjentów na świecie, a jego cierpienie pozostaje nauką i świadectwem człowieczeństwa. Na starość natomiast patrzył w kategorii daru i zadania, szukając jej sensu. Mawiał, że człowiek

na każdym etapie swojego życia jest obrazem i podobieństwem Boga. Dla wielu ludzi jest i będzie autorytetem. Nauka Jana Pawła II przepełniona wielką miłością i troską o człowieka, pozostanie na zawsze w naszych sercach. Postaramy się realizować



tot. SP nr 2 w Mławie

w naszym życiu słowa Ojca Świętego. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Mławie upamiętnili Jana Pawła II uroczystą akademią. Występujący

przypomnieli najważniejsze wydarzenia z życia Ojca Świętego, recytowali poezję. Uroczystość uświetniły również występy wokalne i muzyczne uczniów.

SP nr 2 w Mławie



REKLAMA

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE blaszane | BRAMY garażowe
KOJCE dla psów | WIATY | KONTENERY

Najniższe **CENY** | Różne wymiary | Dogodne **RATY** | Transport cały **KRAJ**

www.konstal-garaze.pl
505-526-036

GARAŻE WZMOCNIONE | **MONTAŻ GRATIS** | **AUTOMATYKA DOBRAM**

29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11

POTRĄCENIE PIESZEJ. KIEROWCA ODJECHAŁ Z MIEJSCA ZDARZENIA

Trwają czynności mławskiej policji, w sprawie zdarzenia drogowego, w którym ranna została piesza, przechodząca przez przejście, na ul. Napoleońskiej w Mławie. Do zdarzenia doszło w sobotę (02.11), przed godz. 17. Kierowca forda, który potrącił kobietę, odjechał z miejsca zdarzenia. Służby ratunkowe powiadomiła matka rannej kobiety,

która przyjechała na miejsce wypadku. Krótko po tym zgłoszeniu, interweniujący policjanci ustalili kierującego fordem, którym okazał się 47-letni mławianin. Mężczyzna ma obowiązujący zakaz kierowania pojazdami, wydany przez Sąd Rejonowy w Mławie. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kierujący fordem,

jadąc ul. Napoleońską, w rejonie skrzyżowania z ul. Cmentarną w Mławie, potrącił znajdującą się na przejściu, 20-letnią kobietę. Po zdarzeniu zatrzymał się na chwilę, zapytał kobietę, czy nic jej się nie stało i odjechał. Piesza, z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala w Mławie. Pomoc wezwała dopiero matka rannej kobiety,

która przyjechała na miejsce wypadku. Kierujący fordem, 47-letni mieszkaniec Mławy, został już przesłuchany. Trwają dalsze, szczegółowe ustalenia. Postępowanie prowadzi mławska komenda policji. Policja przypomina – będąc uczestnikiem lub świadkiem wypadku, należy niezwłocznie powiadomić służby ratun-



kowe, dzwoniąc pod numer alarmowy 112, zabezpieczyć miejsce zdarzenia, w miarę swoich możliwości udzielić

osobie rannej pierwszej pomocy, oczekiwać na przyjazd służb ratunkowych.

asp.szt. Anna Pawłowska



POROZMAWIAJMY O BUDOWANIU BEZPIECZEŃSTWA LOKALNEGO SENIORÓW W GMINIE WIŚNIEWO

Komendant Powiatowy Policji w Mławie zaprasza seniorów, mieszkańców gminy Wiśniewo, do udziału w Debacie społecznej, poświęconej budowaniu bezpieczeństwa lokalnego osób starszych. Spotkanie odbędzie się już 8 listopada br., w Starych Kosinach. W programie szkolenie z zakresu prewencji kryminalnej oraz

spotkanie z przedstawicielami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Mławie. Debaty społeczne są praktykowaną od wielu lat formą współpracy policji z mieszkańcami. Pozwalają na wypracowanie istotnych dla bezpieczeństwa wniosków i ich realizację, na rzecz poprawy bezpieczeństwa o zasięgu lokalnym.

Jak wynika z policyjnych analiz, grupą społeczną, najbardziej narażoną na działania przestępców, są osoby starsze. Najbliższe spotkanie, w ramach debat społecznych, dotyczyć będzie m.nin.: - metod działania oszustów i złodziei; - bezpieczeństwa danych osobowych oraz bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni;

- bezpiecznych płatności bezgotówkowych; - odpowiedniego zabezpieczenia domów i mieszkań; - współpracy mieszkańców z policją, korzystania aplikacji Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Jeden z paneli informacyjnych, poprowadzą pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Spo-

łecznych, Oddział w Mławie. Współorganizatorem spotkania jest Wójt Gminy Wiśniewo oraz Sołtys m. Stare Kosiny. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych mieszkańców gm. Wiśniewo, do udziału w debacie - 8 listopada br., w godz. 16.00- 17.30, sala w m. Stare Kosiny 36B

asp.szt. Anna Pawłowska

PRZYPADKOWI ŚWIADKOWIE ZATRZYMALI NIETRZEŻWEGO KIEROWCĘ

W sobotę wieczorem (02.11), przypadkowi świadkowie, zatrzymali nietrzeźwego kierowcę. Mężczyzna przyjechał do jednego z lokali gastronomicznych w Mławie, zataczał się. Zamówił jedzenie, po czym próbował odjechać. Świadkowie odebrali mu kluczyki i wezwali policję. Jak się okazało, zatrzymany obywatel Kolumbii miał ponad 2 promile alkoholu. Trafili do policyjnego aresztu.

Jak wynik ze wstępnych ustaleń interweniującego patrolu, kierujący renault mężczyzna przyjechał do jednego z lokali gastronomicznych na terenie Mławy. Będący w lokalu świadkowie zauważyli, że mężczyzna jest pod wpływem alkoholu, zatacza się. Zamówił jedzenie, a po odebraniu zamówienia próbował odjechać. Świadkowie odebrali mu kluczyki i wezwali patrol, po czym prze-



kazali nietrzeźwego kierowcę interweniującym policjantom. Jak się okazało, 40-letni obywatel Kolumbii miał ponad 2 promile alkoholu. Samochód, którym

przyjechał, został zabezpieczony na poczet przyszłej kary a kierowca zatrzymany w policyjnym areszcie. Za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości grozi mu wysoka grzywna oraz kara do 3 lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi mławska komenda policji. Szybka reakcja przypadkowych osób pozwoliła zapobiec poważnemu zagrożeniu na drodze. Pamiętajmy, nawet anonimowe

zgłoszenie, dotyczące podejrzanego zachowania kierowcy, który może być pod wpływem

alkoholu lub narkotyków, może uratować czyjeś życie.

asp.szt. Anna Pawłowska

REKLAMA

Ewa Sawicka, diagnosta laboratoryjny, PWZD 17068

GRUPY KRWI

Błony komórkowe erytrocytów człowieka zawierają 3 rodzaje glikoprotein o właściwościach antygenowych: antygen A, antygen B i antygen D. Antygeny A i B warunkują występowanie 4 głównych grup krwi: A, B, AB, O. Jednocześnie w surowicy krwi występują naturalne przeciwciała (aglutyniny) anty-A i anty-B skierowane przeciwko obcym antygenom krwinkowym, których pozbawione są własne erytrocyty. Połączenie antygeny krwinkowego ze skierowaną przeciwko niemu aglutyniną prowadzi do aglutynacji erytrocytów, co w konsekwencji może być przyczyną śmierci organizmu. Dlatego też znajomość grup krwi stanowi główny warunek przeprowadzania między innymi przeszczepów i transfuzji krwi^[1]. CZYNNIK RH Każda z grup krwi A, B, AB oraz O może mieć w swoich błonach komórkowych antygen D. Taką cechę określa się wtedy jako RhD+ (dodatni), w przeciwnieństwie

do cechy RhD- (ujemny), gdzie antygen D nie występuje. W surowicy osób z grupą RhD+ i RhD- normalnie nie występują przeciwciała skierowane przeciwko antygenom RhD. Są one produkowane tylko w organizmie człowieka z grupą RhD- (ujemny) w odpowiedzi na kontakt jego krwi z krwią RhD+ (dodatni), np. w wyniku niewłaściwej transfuzji lub niezgodności antygenowej (dotyczącej antygeny D) między matką a płodem^[2]. KONFLIKT SEROLOGICZNY. Gdy krwinki płodu RhD+ (dodatni) przedostaną się do organizmu matki RhD- (ujemny) podczas porodu w czasie ciąży przez nieszczelne łożysko, dochodzi do konfliktu serologicznego. Krew matki zaczyna wytwarzać aglutyniny anty-D, które powodują aglutynację erytrocytów u dziecka. Podczas pierwszej ciąży ilość wytwarzanych przez organizm matki przeciwciał jest na tyle mała,

że z reguły nie zagrażają one życiu dziecka. Przy kolejnej ciąży kontakt z tym samym antygenem powoduje, że ilość przeciwciał wzrasta, co zagraża życiu dziecka. Produkowane w krwi matki przeciwdziałała anty-D niszczy erytrocyty płodu, prowadząc do hemolitycznej choroby płodu/novorodka. Aby ograniczyć ryzyko choroby dziecka, podaje się w czasie ciąży i po porodzie immunoglobulinę anty-D, która niszczy krwinki płodu, które się przedostały do organizmu matki, zanim dojdzie do wytworzenia przeciwciał w jej organizmie^[3]. PIŚMIENNICTWO: ^[1] B. Solnica, Podstawy serologii grup krwi, Kraków 2008, str. 14-17; ^[2] J. Korsak, M. Łętowska, Transfuzjologia kliniczna, Bielsko-Biała 2009, str. 51-54; ^[3] J. Fabijańska-Mitek, D. Bochenek-Jantczak, A. Grajewska, Badania immunohematologiczne w transfuzjologii – kompendium, Warszawa 2023, str. 93-98.

Lewicy udało się przełamać rentę wdowią i od przyszłego roku wdowy i wdowcy będą mogli liczyć na część emerytury po zmarłym współmałżonku. Wprawdzie projekt zakładał duże wyższe świadczenia niż zapisane ostatecznie w ustawie, ale na pewno renta wdowia będzie wsparciem dla wielu owdowiałych seniorów. Czy Lewicy uda się też przepchnąć przez Sejm emerytury stażowe?

Dwa projekty na stole

Już w lutym tego roku odbyło się pierwsze czytanie dwóch projektów dotyczących wprowadzenia emerytur stażowych. Jeden jest projektem obywatelskim, pod którym Solidarność zebrała 235 tys. podpisów, a który wypłynął do Sejmu 30 września 2021 r. Drugi — poselskim, który przygotowała Lewica przy udziale OPZZ, a który trafił na Wiejską 30 stycznia 2024 r. Oba zakładają podobne rozwiązanie: na emeryturę można byłoby przejść niezależnie od wieku, jeśli ma się odpowiedni staż pracy (chodzi tu zarówno o okresy składkowe, jak i nieskładkowe). I tak dla kobiet byłoby to 35 lat pracy, a dla mężczyzn — 40 lat. A emerytura stażowa nie mogłaby być niższa niż minimalne świadczenie, czyli obecnie 1780,96 zł brutto.

Posłowie odesłali oba projekty do dalszych prac w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. I zapadła cisza. Jaki więc los czeka emerytury stażowe?

— MAM NADZIEJĘ, ŻE W KOŃCU EMERYTURY STAŻOWE WEJDĄ W ŻYCIE — MÓWI JAROSŁAW SZUNEJKO, PRZEWODNICZĄCY RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO.

— Tym bardziej że jest duże oczekiwanie społeczne co do wprowadzenia takiego rozwiązania, ale też jest dobry klimat w rządzie, szczególnie w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, jeśli chodzi

EMERYTURY STĄŻOWE: DALEJ CZY BLIŻEJ?

GDYBY PRZEPISY WESZŁY W ŻYCIE, TO POLACY, MAJĄC ODPOWIEDNI STĄŻ PRACY, MIELIBY PRAWO PRZEJŚCIA NA EMERYTURĘ WCZEŚNIEJ, NIŻ WYNOŚI WIEK EMERYTALNY. NO I GDYBY SPRAWY NIE UTKNĘŁY W SEJMIE, BO NAJWYRAŹNIEJ EMERYTURY STAŻOWE TO GORĄCY KARTOFEL.

o wprowadzenie tego typu regulacji prawnej.

Przywilej, a nie przymus

OPZZ od lat zabiega o emerytury stażowe. Pierwszy projekt w tej sprawie związek złożył do Sejmu już 12 lat temu. Idea jest prosta: emerytura stażowa to byłoby uprawnienie, przywilej, a nie przymus — podkreślają związkowcy.

— EMERYTURY STAŻOWE SĄ PROPOZYCJĄ GŁÓWNIEM DLA OSÓB, KTÓRE Z UWAGI NA WARUNKI PRACY, WYPALENIE ZAWODOWE NIE MAJĄ JUŻ SIŁY I ZDROWIA, ŻEBY DALEJ PRACOWAĆ — DODAJE PRZEWODNICZĄCY SZUNEJKO.

— Zdajemy sobie sprawę z tego, że im dłuższy staż pracy, tym wyższa emerytura, dlatego emerytury stażowe będą niższe od emerytury wypracowanej w normatywnym wieku emerytalnym, a więc 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Ale dzięki temu rozwiązaniu pracownicy nie mający już siły dalej pracować zyskaliby pewne zabezpieczenie finansowe. Dziś zostają z niczym.

Komisja pracuje

Jednak to, że temat emerytur stażowych nie przejawia się w przestrzeni publicznej, nie znaczy, że nie dzieje się w tej sprawie. Prace nad projektami toczą się, choć wielu to tempo może nie zadowalać. Pod koniec lipca komisja zapoznała się ze stanowiskiem w tej sprawie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które przedstawił wiceminister Sebastian Gajewski.

Obecnie są procedowane dwa projekty: obywatelski i Lewicy, ale w Sejmie od trzech lat leży też projekt prezydencki przygotowany przez Andrzeja Dudę. Zakłada, że staż pracy (okresy składkowe i nieskładkowe) umożliwiający przejście na emeryturę ma wynosić 39 lat dla kobiet i 44 lata dla mężczyzn. Z pozoru projekt był mniej korzystny dla pracowników, bo zakłada dłuższy staż, ale wydaje się, że dużo lepiej niż pozostałe zabezpieczenia przyszłość finansową przyszłych emerytów. Bo trzeba pamiętać, że emerytura to świadczenie, za które przyjdzie nam żyć do końca naszych dni, i jeśli dostaniemy jakąś podwyżkę, to będzie ona wynikać tylko z corocznej waloryzacji emerytury.



Fot. Andrzej Mielnicki

Dlatego eksperci przestrzegają, że emerytury stażowe mogą okazać się pułapką dla wielu przyszłych emerytów, bo ich emerytura będzie na poziomie minimalnego świadczenia, czyli obecnie 1780,96 zł brutto, co zwiększa ryzyko ubóstwa emerytalnego, zwłaszcza wśród kobiet, które statystycznie żyją znacznie dłużej niż mężczyźni, a mogłyby przechodzić na emeryturę już w wieku 50 i więcej lat, a następnie być zmuszone przez kolejnych 20-30 lat lub dłużej utrzymywać się z środków zbliżonych do kwoty minimalnej emerytury.

Jakie będą koszty?

Tym, co może przekreślić sprawę emerytur stażowych, są pieniądze, bo uchwalając emerytury stażowe, trzeba też pamiętać o kosztach takiego rozwiązania dla całego systemu emerytalnego. Według autorów projektu Lewicy wejście go w życie spowoduje zwiększenie kosztów po stronie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o ok. 13 mld zł rocznie, a po stronie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego — o ok. 1,5 mld zł.

„Należy jednak podkreślić, że rzeczywiste koszty wejścia w życie projektowa-

nej ustawy mogą być niższe od szacowanych, ponieważ liczba osób uprawnionych do emerytury stażowej z pewnością nie będzie tożsama z liczbą osób zainteresowanych skorzystaniem z prawa do niej” — czytamy w uzasadnieniu projektu.

WEDŁUG BYŁEJ PREZES ZUS PROF. GERTRUDY UŚCIŃSKIEJ W PRZYPADKU PROJEKTU SOLIDARNOŚCI NAWET PRZY ZAŁOŻENIU, ŻE Z TEGO ROZWIĄZANIA SKORZYSTA POŁOWA UPRAWNIONYCH, WYGENERUJE TO WZROST WYDATKÓW NA EMERYTURY I ZMNIEJSZENIE WPŁYWÓW SKŁADKOWYCH W ŁĄCZNEJ WYSOKOŚCI OK. 87 MLD ZŁ W DZIESIĘCIOLETNIEJ PERSPEKTYWIE.

Z kolei, jak podał „Dziennik Gazeta Prawna”, według resortu finansów skutki finansowe proponowanych rozwiązań mogą być wyższe i wynieść nawet ok. 24 mld zł w 2025 roku, jeśli na emerytury stażowe przejdą wszyscy, którzy uzyskają takie prawo.



POD OBYWATELSKIM PROJEKTEM USTAWY „EMERYTURA ZA STAŻ” PODPISAŁO SIĘ 235 TYS. OSÓB

Wprawdzie w kolejnych latach ten koszt będzie malał, to patrząc na to, co dzieje się z budżetem państwa, bardziej można się spodziewać cięcia wydatków niż ich zwiększania.

Andrzej Mielnicki

MAM MUZYCZNE KORZENIE Z DZIADA PRADZIADA

— BYĆ KAPELMISTRZEM ORKIESTRY DĘTEJ O STULETNICH TRADYCJACH TO DLA MNIE WIELKI ZASZCZYT I JEDNOCZEŚNIE ODPOWIEDZIALNOŚĆ, BY ZESPÓŁ REPREZENTOWAŁ NAJWYŻSZY POZIOM ARTYSTYCZNY — ZWIERZA SIĘ GRZEGORZ ORŁOWSKI, DYRYGENT MŁODZIEŻOWEJ ORKIESTRY DĘTEJ OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W LIDZBARKU. SKROMNIE MÓWI O SOBIE, ŻE GRA NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH, A PROWADZENIE ZESPOŁU TO JEGO WIELKA PASJA.

Pan Grzegorz mieszka w Lidzbarku, jest z zawodu drzewiarzem i prawie ćwierć wieku pracuje w firmie produkującej meble tapicerowane. Zaczynał od stanowiska stolarza, technologa drewna był też szefem transportu, aż do najwyższych szczebli firmowej hierarchii. Muzyczne zainteresowania, jak wspomina, pociągały go od najmłodszych lat.

Muzyczną edukację rozpoczął od podstawówki

— W drugiej klasie szkoły podstawowej zapisalem się do szkoły muzycznej w Działdowie, gdzie rozpocząłem edukację w klasie akordeonu. Już będąc w klasie czwartej, postanowiłem wstąpić w szeregi znanej Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP w Lidzbarku. Przysnam, że wówczas edukacja muzyczna w zespole nie była dla mnie zadowalająca — uczyłem się grać, ale bez spodziewanych efektów. Prawdziwa przygoda z muzyką zaczęła się dopiero, kiedy rozpocząłem naukę w Technikum Drzewnym w Iławie i trafiłem pod skrzydła (nieżyjącego już dziś) Bogdana Olkowskiego, kapelmistrza Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Iławie, który był doskonałym pedagogiem i trębaczem. Zespół funkcjonował przy Zespole Szkół Zawodowych im. Bohaterów Września 1939 — wspomina Grzegorz Orłowski.

W iławskiej kapeli młody muzyk zdobywał od nowa wiedzę muzyczną. Zaczynałem od zera — dodaje.

W iławskim zespole poznał jak działa grupa taneczna

Miałem szczęście, bo był to zespół ze wszech miar profesjonalny. Zajęcia prowadzili specjaliści, muzycy filharmonistów z Olsztyna i Poznania. W orkiestrze Bogdana Olkowskiego grałem na trąbce oraz tenorze przez sześć lat. Jeździliśmy z koncertami po niemal całej Europie. Trudno wymienić kraje, które odwiedziliśmy, bo było ich sporo m. in. Watykan, Francja, Niemcy, Rosja i Hiszpania. W iławskim zespole poznałem, jak działa grup-

pa taneczna. Teraz w naszej orkiestrze są mażoretki, których przygotowaniem zajmowały się koleżanki z orkiestry w Iławie — opowiada Grzegorz Orłowski.

Przez rok robił kurs kapelmistrzowski i dyrygentury

Młody pasjonat nie porzekał na wiedzy, którą zdobył. Jego ambicją było dalsze wspinanie się po szczeblach muzycznej drabiny. Już podczas nauki w szkole średniej zrobił w Ciechanowie trwający rok kurs kapelmistrzowski i dyrygentury. Wspomina, że wykładowcami byli muzycy z Reprezentacyjnej Orkiestry Wojska Polskiego.

Mając w kieszeni świadectwa ukończenia kursów kapelmistrza i sztuki dyrygenckiej, Grzegorz Orłowski w 2008 roku otrzymał propozycję pracy w Nowym Mieście Lubawskim, gdzie w Nowomiejskim Domu Kultury działała orkiestra dęta.

Sześć lat z orkiestrą Nowomiejskiego Domu Kultury

— Miło wspominam pracę z nowomiejskim zespołem, który dobrze prosperował. Pod moim kierunkiem nie tylko zdobywał muzyczną wiedzę, ale dość często koncertował, głównie na lokalnych scenach. Byłem zadowolony z kapeli — dodaje.



Grzegorz Orłowski, kapelmistrz orkiestry OSP w Lidzbarku (z lewej) od dawna współpracuje z Mariuszem Brzezickim, założycielem orkiestry dętej z Kurzętnika



Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP w Lidzbarku pod dyktando Grzegorza Orłowskiego w pełnej krasie

Praca w charakterze kapelmistrza nowomiejskiej orkiestry trwała sześć lat. W 2014 roku pan Grzegorz otrzymał propozycję poprowadzenia Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP z Lidzbarka. Wówczas wytworzyła się sytuacja, że przez kilka miesięcy muzyk prowadził dwie orkiestry.

Recepta na sukces: współpraca orkiestry z kapelmistrzem

Obecnie, w roku stulecia istnienia orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej, zespół składa się z 30 osób grających i 20-osobowej grupy tanecznej. Na pytanie, jak utrzymać zespół w dobrej kondycji osobo-

wej i artystycznej, Grzegorz Orłowski odpowiada, że przede wszystkim liczy się panująca atmosfera, zdyscyplinowanie i konstruktywna współpraca orkiestry z kapelmistrzem.

W tej rodzinie muzyka odgrywała główną rolę

— Moje muzyczne zainteresowania nie są sprawą „wczorajszą”. Już pod koniec XIX wieku mój pradziad grał na akordeonie, potem dziadek podczas okupacji prowadził potajemną edukację z zespołem muzycznym. Mam więc muzyczne korzenie z dziada pradziada i ten kierunek utrzymuję nie tylko ja osobiście. Instrumentalistą grającym na trąbce w naszym zespole jest mój syn Marcel, a córka Oliwia prowadzi grupę mażorettek. W październiku obchodziliśmy 100-lecie naszej orkiestry, z której jestem dumny. Ten jubileusz łączy się z 135. rocznicą powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Lidzbarku. Jubileusze były okazją do zorganizowania balu z udziałem zespołu i przyjaźni naszej orkiestry — podsumowuje Grzegorz Orłowski.

Stanisław R. Ulatowski

HISTORIA ORKIESTRY Z LIDZBARKA

W 1924 roku z inicjatywy ówczesnego burmistrza Maksymiliana Rochonia oraz nauczyciela Wojciecha Śpiewaka utworzono Orkiestrę Dętą przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Lidzbarku. Na początku liczyła ona 18 członków, a jej pierwszym kapelmistrzem był Wojciech Śpiewak. Większość członków zespołu nie miała żadnego przygotowania muzycznego. Pracę trzeba było rozpocząć

od podstaw nauki czytania nut, lecz instrumentalisci systematycznie doskonalili swoje umiejętności i poszerzali repertuar. Warto wspomnieć, że podczas wizyty Stanisława Wojciechowskiego - ówczesnego prezydenta Polski w Brodnicy zaproszono orkiestrę, aby przywitała na dworcu najwyższego dostojnika państwa. W 1929 roku batutę kapelmistrza objął Paweł Radiga. Orkiestra uświetniała wszystkie uroczystości lokalne oraz w okolicznych miejscowościach. Następca Pawła Radiga, w 1935 roku, został wychowankiem orkiestry Władysław Jabłoński, który kierował zespołem w czasie okupacji niemieckiej oraz po wojnie do 1949 roku. Po zakończeniu wojny kapela uczestniczyła w wielu występach publicznych, koncertach i eliminacjach. W 1956 roku w wojewódzkich eliminacjach w Olsztynie zdobyła pierwsze miejsce. W 1960 roku zyskała wysokie uznanie na przeglądzie orkiestr dętych w Warszawie. Rok 2004 okazał się przełomowym, bowiem nastąpiła gruntowna reorganizacja orkiestry. Odmłodzono skład zespołu oraz wprowadzono nowy repertuar. Włączono szereg nowych instrumentów i utworzono zespół taneczny. Orkiestra zmieniła też nazwę na Młodzieżowa Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży w Lidzbarku. W 2005 roku kapelmistrzem został Zbigniew Stanisławski, natomiast jego zastępcą wybrano Grzegorza Orłowskiego. Aktualnie zespół zapraszany jest na około 60 występów rocznie. Obecnie orkiestra zakwalifikowała się na festiwal ogólnopolski gdzie znalazła się w gronie 12 najlepszych orkiestr OSP w kraju. Festiwal odbędzie się w 2025 roku i lidzbarski zespół będzie walczył o mistrzowski tytuł.



Archiwalne zdjęcie zespołu z Lidzbarka z 1994 roku, a wśród instrumentalistów jest Grzegorz Orłowski

Pani Helena Krystkiewicz ze Szczytnej od dwudziestu lat żyła samotnie. Mąż zmarł, dzieci założyły swoje rodziny i wyprorwały się z rodzinnego domu. Dopóki pani Helena pracowała, nie odczuwała tak dotkliwie samotności. Jednak na emeryturze coraz bardziej doskwierał jej brak towarzystwa.

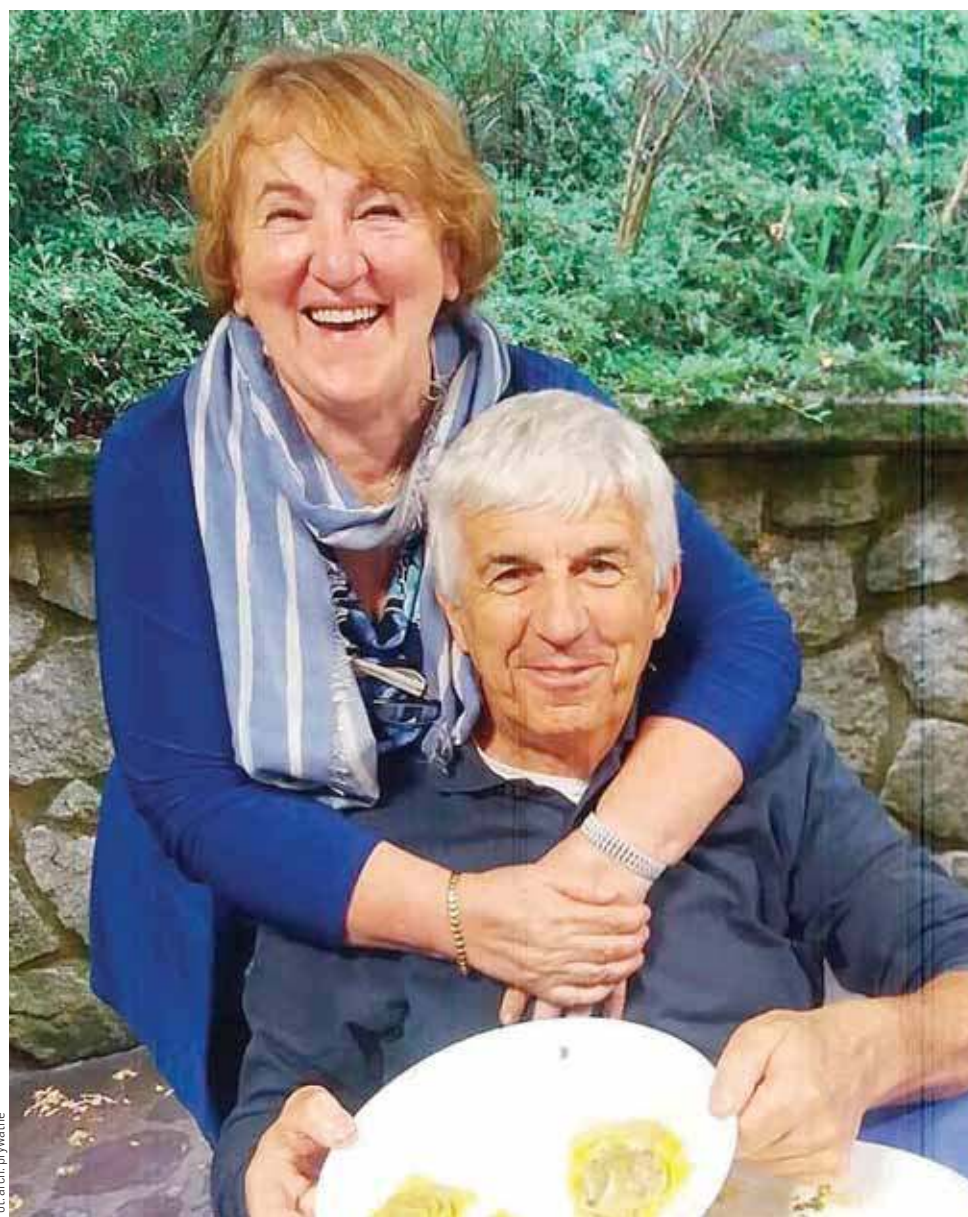
— Zapisalam się do klubu seniora, jeździłam na wycieczki, uczestniczyłam w różnych spotkaniach i wystawach, jednak kiedy wracałam do domu, nikt na mnie nie czekał — opowiada. — Odkąd zmarł mąż, byłam samotna. Często popadałam w stany depresyjne. Czułam ogromną pustkę, płakałam, bo nie umiałam żyć w pustym domu. Córką, która mnie odwiedziła, widziała, że źle się ze mną dzieje. Kupiła mi komputer i nauczyła go obsługiwać. Chciała, żebyśmy miały częstszy kontakt. Założyła mi też konto na jednym z portali społecznościowych. I tam odnalazłam swoje koleżanki i kolegów z młodości.

Od tego momentu życie pani Heleny zaczęło nabierać kolorów. Rozmowy ze znajomymi przez internet przestały jej wystarczać; coraz częściej z wirtualnych zmieniały się w osobiste spotkania.

— Odnalazłam tylu znajomych z młodych lat. Pisaliśmy do siebie, opowiadaliśmy o swoim życiu. Po jakimś czasie pisanie przestało nam wystarczać, więc zaczęliśmy do siebie dzwonić. Pewnego dnia padła propozycja spotkania i potem już wszystko potoczyło się swoim biegiem — opowiada. — Ile było wzruszenia podczas tych spotkań! Z niektórymi osobami to pół wieku się nie widzieliśmy. Moje życie zmieniło się o 180 stopni i nie czułam się już samotna.

Poznali się przypadkiem

Jedną z koleżanek zaprosiła panią Helenę do swojego domu nad morzem. Tam kobieta poznała pana Jana, brata męża swojej koleżanki. Pan Jan miesz-



Choć miłość przyszła późno, to daje im siłę i radość

kał w Elblągu. Od sześciu lat był wdowcem. Był samotny i chciał poznać kogoś, z kim spędzi resztę życia. Od razu spodobała mu się koleżanka bratowej.

— Z DNIA NA DZIEŃ MIĘDZY NAMI RODZIŁO SIĘ UCZUCIE — OPOWIADA PAN JAN. — KIEDY HELENA MIAŁA WRACAĆ DO DOMU, POPROSIŁEM JA O NUMER TELEFONU. POSTANOWIŁEM O NIĄ ZAWALCZYĆ. JA JUŻ PO TYCH KILKU DNIACH ZNAJOMOŚCI WIEDZIAŁEM, ŻE TO KOBIETA, Z KTÓRĄ BĘDĘ SZCZĘŚLIWY. I TAK ZACZĘŁY SIĘ SMS-Y, TELEFONY I ODWIEDZINY.

Po roku padłem na kolana i poprosiłem Helenkę o rękę. Czułem się i czuję

naadal przy niej jak zakonchany nastolatek. Mamy wiele wspólnych zainteresowań, podobne poglądy na życie i świat, a także chęć wykorzystania każdej chwili, która jest nam dana.

Na tę miłość długo czekali

Pani Helena z mężem ze śmiechem stwierdzają, że szczęściu czasem należy pomóc i niekoniecznie trzeba się poznać w tradycyjny sposób, żeby odnaleźć swoją drugą połówkę. Oni sami, jak mówią, wkrótkim czasie zrozumieli, że na tę miłość czekali przez całe swoje życie.

— Widocznie ktoś tam na górze czuwał nad nami i postanowił, że będziemy szczęśliwi — przekonuje pani Helena. — Warto czasem dopomóc swojemu szczęściu. My znaleźliśmy wielką miłość

i szczęście, mając po prawie 70 lat. Ludziom się wydaje, że starsi ludzie nie potrzebują już partnera, miłości, czułości, że starość mają spędzać w domu, opiekując się wnukami i szepcząc różańce. A my naprawdę potrzebujemy obecności drugiej osoby — nie dziecka, wnuka czy przyjaciółki, ale kogoś, przy kim pocujemy się kochane, piękne i potrzebne. Nasze dzieci mają swoich partnerów, dzieci, swoje życie. My chcemy być jego częścią, ale chcemy też po prostu żyć dla siebie, kochać i być kochanym. Dziękuję Bogu, że poznałam kogoś wyjątkowego i wartościowego, z kim chcę spędzić resztę mojego życia.

— SAMOTNOŚĆ SENIORA JEST STRASZNA. CZŁOWIEK NIE WIE,

MIŁOŚĆ DAJE IM RADOŚĆ I SIŁĘ

SĄ SENIORAMI, KTÓRZY POZNALI SIĘ, POKOCHALI I POBRALI. SĄ SZCZĘŚLIWI I WYKORZYSTUJĄ KAŻDĄ CHWILĘ DO TEGO, BY SPEŁNIAĆ MARZENIA, REALIZOWAĆ PASJE I SPĘDZAĆ CZAS RAZEM. SĄ TEŻ PRZYKŁADEM NA TO, ŻE ŻYCIE NA EMERYTURZE NIE MUSI BYĆ SMUTNE I NUDNE, ORAZ NA TO, ŻE MIŁOŚĆ MOŻNA SPOTKAĆ W KAŻDYM WIEKU.

CO Z SOBĄ ZROBIĆ, CZUJE SIĘ GORSZY, NIEPOTRZEBNY — DODAJE PAN JAN. — WIADOMO, JEST RODZINA, ALE KIEDY CZŁOWIEK JEST SAM, TO NIE MA OCHOTY NIGDZIE WYJŚĆ, BO WOKOŁO SAME PARY. BYŁEM KILKA RAZY NA IMPREZACH DLA SENIORÓW, ALE TAM ALBO SĄ JUŻ PARY, ALBO PANIE, KTÓRE USILNIE SZUKAJĄ MĘŻA.

A bycie z kimś bez uczucia, tylko po to, żeby nie być samemu, nie ma sensu. Ja jestem zakochany w mojej Helence. Mamy wiele wspólnych zainteresowań, lubimy wypoczywać nad jeziorami, chodzić na grzyby, wspólnie gotujemy. Razem wychodzimy do kina na komedie, spotykamy się ze znajomymi i jeździmy na wycieczki.

Wykorzystują każdą chwilę

Małżonkowie doskonale się uzupełniają. Uwielbiają podróżować. W planach mają kolejne wojaże. Cieszą się życiem, spotkaniami z rodzinami, które się poznały i są w stałym kontakcie. Są ze sobą w zdrowiu i w chorobie.

Pomagają sobie, wspierają i bardzo się kochają. Pani Helena ma 69 lat, a pan Jan 73, ale mówią, że miłość odjęła im lat. Kiedy idą na spacer, trzymając się za ręce, ludzie się za nimi oglądają...

— NIGDY NIE MYŚLELIŚMY, ŻE W TYM WIEKU MOŻNA JESZCZE SIĘ ZAKOCHAĆ I BYĆ TAK SZCZĘŚLIWYM — MÓWIĄ ZGODNIE MAŁŻONKOWIE. — JEŚLI KOMUŚ WYDAJE SIĘ, ŻE STAROŚĆ MUSI BYĆ SZARA I SMUTNA, TO SIĘ MYLI. NIE TRZEBA SIEDZIEĆ W DOMU, W KAPCIACH I CZEKAĆ NA ŚMIERĆ. DLA NAS TO NAJPIĘKNIEJSZY CZAS; CZERPIEMY Z ŻYCIA PEŁNYMI GARŚCIAMI. CHCEMY WYKORZYSTAĆ KAŻDĄ CHWILĘ.

Uwielbiamy chodzić, trzymając się za ręce, tańczyć na imprezach, a kiedy przychodzi czas smutku, wtulamy się w siebie. Wtedy wszystkie problemy stają się mniejsze i łatwiejsze do pokonania. Życie jest piękne, nawet jeśli na ciebie pojawiły się zmarszczki. Miłość w sercu daje nam siłę i radość!

Joanna Karzyńska

Rząd odkrył karty, w jaki sposób chce naprawić finanse publiczne, przyjmując „Średniookresowy plan budżetowo-strukturalny na lata 2025-2028”. To nasz plan na redukcję deficytu sektora rządowego i samorządowego poniżej 3 proc. PKB do 2028 roku (konkretnie do poziomu 2,9 proc. PKB). Jest konieczny, by Polska mogła wyjść z unijnej procedury nadmiernego deficytu, o której uruchomieniu wobec Polski i 6 innych państw zdecydowała w lipcu Rada Unii Europejskiej.

Bo nasze finanse państwa są w opłakanym stanie. Najlepszym dowodem na to jest przyjęty właśnie przez rząd projekt nowelizacji budżetu na 2024 roku, po której deficyt wzrośnie o 56 mld zł i wyniesie 240,3 mld zł. Według resortu finansów nie wpłynie to istotnie na prognozowany deficyt na ten rok, który ma wynieść 5,7 proc. PKB.

Jak usłyszeliśmy, korekta to wynik niższych dochodów m.in. z VAT, CIT, a nie cięć wydatków budżetowych. To może statystyczny Kowalski nie ma się czym martwić? Ale jak Polacy słyszą, że coś trzeba naprawiać, to do razu do głowy przychodzą im najczarniejsze myśli, jak w kultowym „Misiu”, kiedy do wsi przywieźli węgiel.

Co w procedurach piszczy?

Procedura nadmiernego deficytu to taki unijny kaganiec na zbyt rozpasane budżety członkowskich krajów. Zgodnie z wytycznymi UE deficyt finansów publicznych nie powinien przekraczać w roku 3 proc. PKB danego kraju. Mechanizm jest też uruchamiany, gdy dług publiczny wynosi więcej niż 60 proc. PKB. W Polsce w 2023 roku deficyt wyniósł 173,8 mld zł, co stanowiło 5,1 proc. naszego PKB wobec 3,4 proc. w 2022 roku, a prognoza na ten rok to 5,7 proc. PKB. Tu jednak trzeba podkreślić, że jednym z czynników mającym ogromny wpływ na obec-



Czy Polaków czeka zaciskanie pasa?

TEN RACHUNEK ZAPŁACIMY WSZYSCY

WIEMY JUŻ, JAK RZĄD CHCE NAPRAWIĆ FINANSE PAŃSTWA, OGRANICZYĆ DEFICYT I DŁUG SEKTORA FINANSÓW PUBLICZNYCH. A ZACISKANIE PASA ZACZNIE SIĘ TAK NAPRAWDĘ PO WYBORACH PREZYDENCKICH. KTO ZA TO ZAPŁACI? MY WSZYSCY, CHOĆ PEWNIENIEKTÓRZY WIĘCEJ.

ny stan finansów państwa są nasze wydatki na obronność, głównie na sprzęt wojskowy, które sięgną w tym roku ok. 4,2 proc. PKB.

Co konkretnie oznacza procedura nadmiernego deficytu, która nie jest przecież też dla Polski nowością, bo byliśmy już nią objęci dwukrotnie, bo w latach 2004-2008 oraz 2009-2015. W 2009 roku nasz deficyt wynosił 7,3 proc. i 6 lat zajęło nam obniżenie go do 2,6 proc. w 2015 roku.

Otóż w największym uproszczeniu oznacza ona, że teraz polski rząd musi przedstawić KE plan działań naprawczych, które mają obniżyć deficyt. I tę ścieżkę rząd zawarł właśnie w średniookresowym planie budżetowo-strukturalnym, gdzie pokazał, jak zamierza ograniczać defi-

cyt i dług sektora finansów publicznych. Na ten plan musi się zgodzić jeszcze KE, która też przedstawi swoje rekomendacje, a później zaaprobować Rada UE. Te decyzje powinny zapaść do końca roku.

Czas zaciskania pasa

Przyjęty przez rząd dokument to lektura dla specjalistów. Ale nie trzeba kończyć ekonomii, by zorientować się, jak rząd chce zdusić deficyt. Co rzuca się w oczy? To, że deficyt będzie obniżany nierównomiernie, bo w 2025 roku ma spaść tylko o 0,2 proc. PKB, podczas gdy w 2026 roku już o 1 proc. PKB, podobnie w następnych 2 latach. Czym to tłumaczyć? W przyszłym roku są wybory prezydenckie. Chociaż unijne procedury nie robią na Polakach specjalnego wrażenia, tak już

ograniczanie wydatków, np. na cele socjalne, może się im nie spodobać. Toteż to już mocniejsze zaciskanie pasa zacznie się pewnie po wyborach.

Najważniejszy element planu stanowi ścieżka wydatków do 2028 roku, której przestrzeganie ma doprowadzić do ograniczenia deficytu nominalnego do poziomu poniżej 3 proc. PKB w 2028 roku i stopniowej redukcji długu w średnim okresie (docelowo poniżej 60 proc. PKB).

Jak czytamy w dokumencie, w 2025 roku planowane jest ograniczenie deficytu sektora do 5,5 proc. PKB, tj. o 0,2 pkt proc. w porównaniu z 2024 rokiem. Rozpoczęcie redukcji deficytu w 2025 roku wspierać będą:

- utrzymanie progów PIT i kwoty wolnej od podatku

przy nominalnych wzrostach wynagrodzeń i emerytur: 0,3 proc. PKB;

- urealnienie stawek podatku akcyzowego (o 25 proc. na papierosy i o 38 proc. na wyroby tytoniowe i inne): 0,1 proc. PKB;

- przywrócenie standardowej stawki VAT na żywność (5 proc.): 0,1 proc. PKB;

- reduktowanie działań ochronnych ograniczających skutki wzrostu cen energii;

- monitoring transportu betonu towarowego w celu ograniczenia wyludzeń VAT w budownictwie: 0,03 proc. PKB;

- utrzymanie świadczeń pozaubezpieczeniowych na niezmiennym poziomie w relacji do PKB pomimo wprowadzenia nowych programów, m.in. „Aktywny rodzic”: 1 proc. PKB);

- utrzymanie nominalnych wartości świadczenia wychowawczego (program „Rodzina 800+”) oraz świadczeń rodzinnych na stałym poziomie.

Dostaniemy rachunek

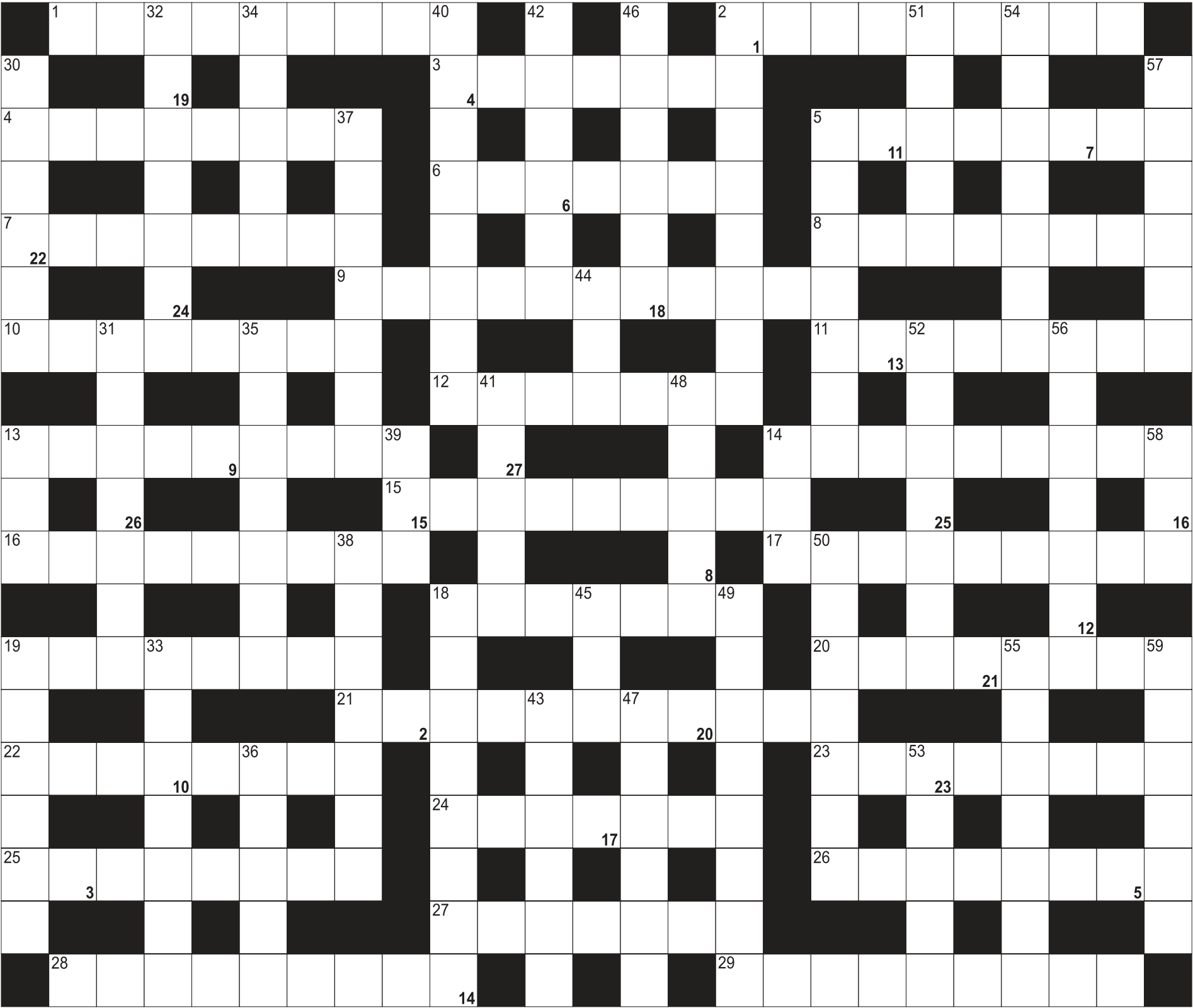
Już pierwszy punkt wyraźnie wskazuje na to, czego mają się spodziewać Polacy. Nie dość, że nie będzie waloryzacji kwoty wolnej od podatku, choć w czasie kampanii wyborczej KO obiecywała podniesienie jej z 30 do 60 tys. zł, to będą jeszcze zamrożone progi podatkowe. A zamrożenie progu podatkowego na poziomie 120 tys. zł przy presji płacowej, która też wnika z coraz wyższych kosztów życia, niezależnie od oficjalnych danych na temat inflacji, oznacza, że wielu Polaków wpadnie w wyższy próg podatkowy. Będzie płacić już nie 12 proc., a 32 proc. podatku dochodowego. I to może dotyczyć nawet kilkuset tysięcy osób. To cios w portfele Polaków, a już na pewno palaczy, którzy nie będą mieli lekko, bo dodatkowo od 1 marca 2025 roku podwyższona zostanie stawka akcyzy na płyn do papierosów elektronicznych o 75 proc. w stosunku do stawki z 2024 roku.

Andrzej Mielnicki



W EKONOMII NIE MA NIC ZA DARMO. — NA KOŃCU ZAWSZE PŁACI ZWYKŁY OBYWATEL. — ZAUWAŻA DR WALDEMAR KOZŁOWSKI, EKONOMISTA Z UWM. — W EKONOMII NIC NIE GINIE. NAM SIĘ TYLKO WYDAJE, ŻE KTOŚ ZA NAS COŚ ZAPŁACI, JAK NAM KTOŚ COŚ DA. A I TAK SIĘ OKAŻE, ŻE MY NA KOŃCU NAJWIĘCEJ ZA TO ZAPŁACIMY.

Krzyżówka klasyczna z hasłem



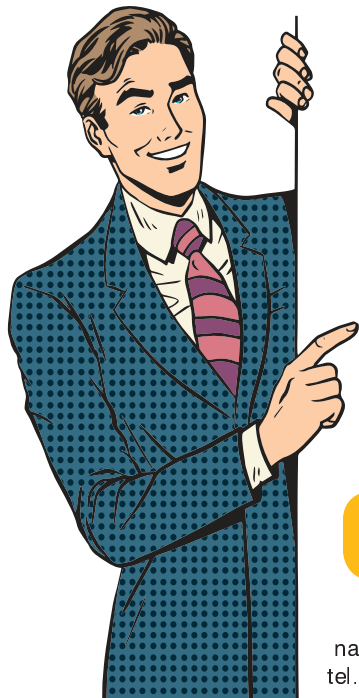
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27															

POZIOMO: 1) rząd połączonych ze sobą kolumn; 2) słodka tabliczka; 3) struny w gardle; 4) Bułat, słynny rosyjski bard; 5) dodatkowe owiewki na samochodach; 6) miasto w USA znane z incydentu z UFO; 7) bielactwo; 8) koszone przed domami; 9) dęte lub smyczkowe; 10) 10 metrów; 11) nazwisko Prusa; 12) imię żeńskie; 13) ptaki, lekarze drzew; 14) przepowiada przyszłość z kart; 15) znaczki klubowe; 16) wyścigi motocyklowe na specjalnych torach; 17) osoby pracujące przy żniwach; 18) z sonetu Mickiewicza; 19) państwo ze stolicą w Gaborone; 20) żona Aleksandra Wielkiego; 21) podnosi ciężary;

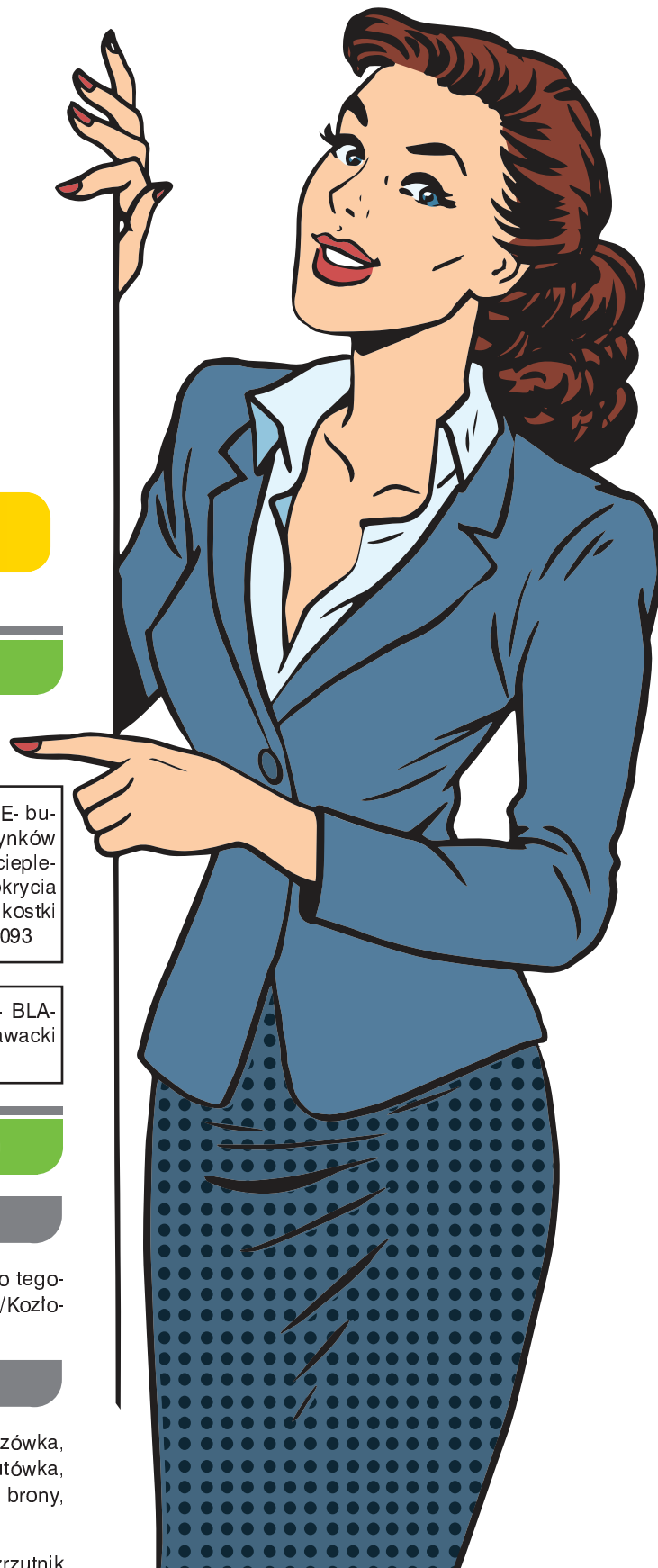
22) Turnau lub Schetyna; 23) hinduistyczne święto światła; 24) Ludomir, polski kompozytor i dyrygent; 25) film do piosenki; 26) rodzaj ręcznej harmonii; 27) ból w butach; 28) salon samochodowy; 29) graficzny zapis badania słuchu
PIONOWO: 2) mieszka na Cejlonie; 5) kierownik w kopalni; 13) budynek mieszkalny; 14) przeciwieństwo niżu; 18) Gemma, aktorka "Tamara i mężczyźni"; 19) stolica Kolumbii; 30) Tusk i Trump; 31) zespół pięciu muzyków; 32) imię żony Putina; 33) szmer, szum; 34) duże miasto na Florydzie; 35) trójkąt do wykreślenia kątów; 36) czarny minerał; 37) generał w

marynarce; 38) Stanisław dla kolegów; 39) angielskie "tak"; 40) Nibylis pampasowy inaczej; 41) część czosnku; 42) Gołota lub Szpilka; 43) do cięcia blachy; 44) rodzaj złącza komputerowego; 45) zbieg ulic; 46) zawieszenie broni; 47) kazirodstwo; 48) najdłuższa rzeka Francji; 49) producent żywności dla niemowląt; 50) zatyczka do długopisu, pióra; 51) mózgowa dla samochodowa; 52) wzmacnia włosy; 53) zboże na kaszę jaglaną; 54) stolica stanu Georgia w USA; 55) sąsiaduje z Kolumbią i Peru; 56) "... pancerni i pies"; 57) rezultaty sportowe; 58) córka Zeusa i bogini niezgody Eris; 59) jony ujemne



Szukasz Klientów?

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl



PRACA

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

SPRZEDAM

DREWNO opałowe poworkowane oraz luzem sprzedam. Pocięte i polupane, różne gatunki. Suche gotowe do palenia, możliwy transport, tel.501-842-176.

KUTY przód bryczki, skrzynka do sanek, koła do taśmów-ki50, 881-390-339

NML Sprzedam biało-siwą ławę w dobrym stanie, tel.698-087-582.

NML Sprzedam drzwi dębowe wewnętrzne, tel.660-811-059.

SPRZEDAM drewno opałowe, tanio. Transport do 50km od Nidzicy, 798-662-300

NIERUCHOMOŚCI

NML Sprzedam LAS 0,67ha około 100-letni oraz grunt rolny 37 arów z podziałem

na 3 działki, Łąki Bratiańskie, tel.515-636-519.

!-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI - GUTKOWSKI; jesteśmy dla Państwa od XXw., NIERUCHOMOŚCI-SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM, Iława-Niepodległości 8/13, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, e-mail: ilawa@gutkowski-nieruchomosci.pl, tel.89/649-31-19, 604-222-552

NML MIESZKANIE dwupokojowe do wynajęcia, umeblowane, centrum Nowego Miasta Lubawskiego tel.880-705-282, tel.698-618-396.

NML Sprzedam lokal- mieszkanie w bloku, 38,23m2, parter, Nowe Miasto Lubawskie, ul.Piastowska 7, tel.515-636-519.

NML Sprzedam mieszkanie w miejscowości Kaczek gmina Nowe Miasto Lubawskie o pow.29,63m2 z pomieszczeniem gospodarczym o pow.14,32m2, tel.798-063-864.

ODSTĄPIĘ działkę ogrodniczą Morąg Dury, 600079686

SPRZEDAM działkę budowlaną w Fijewie - gmina Lubawa o powierzchni 0,1422ha.

Cena do negocjacji, 602-432-315

SPRZEDAM ziemię rolną. Powiat Nidzicki, 515-108-538

WYNAJME mieszkanie 47m2, lp., centrum Nidzicy, 798-311-081

AUTO-MOTO

NML Sprzedam Ford Escort 1.6 Zetec, 1998r., dwa komplety kół, przegląd marzec 2025r., cena do uzgodnienia tel.502-923-104.

SAMOCZODY używane-skup, sprzedaż, komis, zamiana, przejęcie leasingu, al.1 Maja 17, Giżycko, 08:00-16:00, 698-672-856,694-176-237, czarek@pindur.pl; pindur.otomoto.pl

SKUP AUT stan obojętny+100km Nowe Miasto Lubawskie, tel.605-070-911.

SPRZEDAM Golf II, poj.1,6, benzyna+gaz, , 518-119-711

RÓŻNE

SPRZEDAM/ZAMIENIĘ maszyny stolarskie z wyposażeniem , 500-077-522

WYPRZEDAŻ stoły, ławki od 200zł, altany, domki dziecięce itp., 500-077-522

USŁUGI

NAPRAWA RTV, 605-128-115

USŁUGI BUDOWLANE- budowa domów, budynków inwentarskich, docieplenia, ogrodzenia, pokrycia dachowe, układanie kostki brukowej tel.725-217-093

USŁUGI DEKARSKO- BLACHARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282.

ROLNICTWO

produkty rolne

SPRZEDAM pszenżyto tegoroczne, Wierzbowo k./Kozłowa, 785-541-026

maszyny rolnicze

C330, przyczepa, talerzówka, siewnik, owijkarka, śrutówka, opryskiwacz, siewka, brony, 698-220-636

NML Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy niemiecki, opryskiwacz 15m, 800L, jęczmień oraz kombajn Deutz Fahr, tel.600-606-349.

SKUP CIĄGNIKÓW i maszyn rolniczych, tel.605-070-911.

SPRZEDAM WYCINAKI DO KISZONEK, PRASOOWIARKI I INNE MASZYNY, 608-279-110

PEDAGODZY ZE SZKÓŁ POWIATU MŁAWSKIEGO NAGRODZENI

W MIEJSKIM CENTRUM KULTURY W PŁOŃSKU ODBYŁA SIĘ GALA Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ. W JEJ TRAKCIE WRĘCZONO ZŁOTE, SREBRNE I BRĄZOWE MEDALE NAUCZYCIEŁOM I PRACOWNIKOM SZKÓŁ I PLACÓWEK OŚWIATOWYCH. W GRONIE NAGRODZONYCH NIE ZABRAKŁO RÓWNIEŻ NAUCZYCIELI I PEDAGOGÓW ZE SZKÓŁ POWIATU MŁAWSKIEGO.

Podczas gali podziękowano pracownikom oświaty za ich trud wkładany w rozwój oraz kształcenie dzieci i młodzieży. Osobom szczególnie zasłużonym przyznano odznaczenia

państwowe, tj. Krzyż Zasługi i Medale za Długoletnią Służbę, które wręczył Wicewojewoda Mazowiecki. Ponadto odznaczono nauczycieli Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz wręczono nagrody Ministra Edukacji Narodowej i Mazowieckiego Kuratora Oświaty.

Osoby nagrodzone i odznaczone ze szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Mławski:

- Pan Stanisław Matyjasik – dyrektor Zespołu Szkół nr 4 im. Obrońców Mławy z Września 1939 roku w Mławie – Nagroda Mazowieckiego Kuratora Oświaty za osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze.



- Pan Marek Kielbiński – dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie – Medal Srebrny za Długoletnią Służbę.

- Pan Michał Nowakowski – nauczyciel w Zespole Szkół nr 4 im. Obrońców Mławy z Września 1939 roku w Mławie – Medal Komisji Edukacji Narodowej.

W uroczystości udział wzięli: Poseł na Sejm RP pan Adam Krzemiński, Wicewojewoda Mazowiecki pan Robert Sitnik i Mazowiecki Kurator Oświaty pani Wioletta Krzyżanowska.

Martyna Guzowska



JESIENNE BUTELKI SPOKOJU W ODDZIALE ZEROWYM W SP 3

Jesień to czas, który kojarzy się z ciepłymi kolorami, zapachem opadłych liści

i chwilami refleksji. W tej porze roku wielu z nas poszukuje spokoju i wyciszenia, co czyni ją idealnym momentem na wprowadzenie nowych technik

relaksacyjnych – takich jak Butelki Spokoju. Oddział Zerowy w Szkole Podstawowej nr 3 zrobił pierwszy

doznań z emocjonalną równowagą - Jesienne Butelki Spokoju.

doznań z emocjonalną równowagą - Jesienne Butelki Spokoju.

doznań z emocjonalną równowagą - Jesienne Butelki Spokoju.



PAMIĘTAMY I PAMIĘTAĆ BĘDZIEMY!

30 i 31 października delegacja z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie na czele z Komendantem Powiatowym st. bryg. Jarosławem Andruszkiewiczem uczciła pamięć zmarłych funkcjonariuszy, zapalając na ich grobach symboliczne znicze.

Dzień Wszystkich Świętych, to czas pełen zadumy, w którym wspominamy zmarłych. Pochylając się nad grobami tych, którzy odeszli na wieczną służbę, strażacy z mławskiej komendy oraz przedstawiciele koła związku emerytów i rencistów pożarnictwa w Mławie uczcili pamięć

koleżanek i kolegów zapalając symboliczne znicze. Znicze zapłonęły na 20 grobach, na cmentarzach w Mławie, Szydłowie, Dąbrowie, Radzanowie i Lipowcu Kościelnym. Cześć ich pamięci!

mt. bryg. Jacek Dryll – Oficer prasowy komendanta powiatowego PSP w Mławie



Znatury jesteśmy zaprogramowani do bycia w relacji jako podstawowej formie fizycznego i emocjonalnego przetrwania. Biologicznie potrzebujemy opieki i karmienia, rodzimy się całkowicie i absolutnie zależni od relacji opieki fizycznej i funkcjonalnej, ale nie tylko! Przeżywamy i żyjemy tylko wtedy, gdy czujemy się kochani, bezpieczni, w relacji — jakiej bądź, pielęgnowani, jeśli nasze emocjonalne i uczuciowe potrzeby, które wszyscy mamy od niemowląt, są zaspokojone, przynajmniej minimalnie. Może to iszkujące, ale to prawda: minimalnie karmione dziecko, ale bez kontaktu fizycznego, bezpieczeństwa i miłości — umiera. A jeśli nie umrze fizycznie, ponieważ instynkt przetrwania jest bardzo silny, prawdopodobnie przez resztę swojego życia będzie żyło jak zombie — i choć to może nie być śmierć, życie to też nie jest!

Każdy system!

Cały nasz system fizyczny, neurologiczny, immunologiczny, endokrynologiczny, psychologiczny i emocjonalny — wszystkie one są ściśle ze sobą powiązane. Bycie kochanym, poczucie przynależności i bezpieczeństwa, bycie zdrowych związkach, które sprzyjają zdrowej relacji z samym sobą, gdzie jest akceptacja i empatia, gwarantuje lepsze zdrowie fizyczne i zwyczajnie życie lepszej jakości. Z kolei mniej relacji i relacje gorszej jakości, izolacja, brak szacunku ze strony innych, agresja i trauma — obniżają naszą jakość i średnią długość życia oraz zwiększają prawdopodobieństwo chorób fizycznych, psychosomatycznych, zwłaszcza autoimmunologicznych. To też prawda.

Tak czy siak, bardzo potrzebujemy siebie nawzajem.

Dorośle dzieci

Współcześni dorośli, wcale nie mniej niż dzieci, głęboko pragną i potrzebują być cenienni, akceptowani, postrzegani całkowicie jako niepowtarzalni ludzie, a nie według domniemyanych lub

POTRZEBUJEMY SIEBIE NAWZAJEM

BYCIE W ZWIĄZKU JEST TAK SAMO ISTOTNE I NATURALNE DLA ISTNIENIA, JAK I ZŁOŻONE, BOLESNE I CZASEM WRĘCZ KONFUNDUJĄCE...! DLACZEGO KOCHANIE I BYCIE KOCHANYM JEST CZASAMI TAK TRUDNE W PRAKTYCE MAŁŻEŃSKIEJ, PARTNERSKIEJ I RODZINNEJ? NIBY POTRZEBUJEMY ZWIĄZKÓW, BY ŻYĆ, ALE ROZWODÓW JEST CORAZ WIĘCEJ, A SEPARACJI — WRĘCZ ZATRZĘSIENIE. I SKUTEK JEST TAKI, ŻE GLOBALNIE LUDZIE SĄ CORAZ BARDZIEJ SAMOTNI...



wyidealizowanych oczekiwań. Pragną zobaczyć to w oczach swojego partnera jak wodę na pustyni i wykorzystują najbardziej defensywne, ochronne i atakujące strategie, by to osiągnąć. Oczywiście — w mieszanice obaw przed wrażliwością wyrażania tych potrzeb ze strachem przed utratą i porzuceniem lub odrzuceniem, jeśli to robią. Prawdziwym rezultatem jest często dokładnie to, czego się boją: czyli izolacja i samotność, między otwartym konfliktem a pustką i bolesną ciszą.

Samotni w związku

Gorzej, gdy samotność przytrafia nam się w związku, zwłaszcza w małżeństwie. Pary uwięzione w swoich emocjach, gro-

madzą je i tłumią, odłączają się od nich, od siebie i innych, i łączą się tylko wtedy, gdy nie mogą już tego znieść — wtedy wybuchają i ranią drugą osobę, ale także siebie.

Dziś związki są zatem ukształtowane strachem przed okazywaniem swojej wrażliwości i emocji, często dlatego, że ludzie nauczyli się w dzieciństwie, że wyrażanie emocji prowadzi do odrzucenia lub agresji ze strony opiekuna, który dobrze się nimi opiekował fizycznie, ale nie akceptował ich emocjonalnie i bezwarunkowo. By nadal przetrwać w tej dynamice, nie miały innego wyjścia, i jako inteligentną i adaptacyjną obronę unieważniły swoją wrażliwość i umiejętność wyrażania jej. Nauka nie-

spełniania potrzeb emocjonalnych od najmłodszych lat nie oznacza bynajmniej, że opiekunowie mają takie intencje — wręcz przeciwnie.

WIĘKSZOŚĆ RODZICÓW NIE STOSUJE PRZEMOCY, MAJĄ NAWET BARDZO DOBRE INTENCJE I ODCZUWAJĄ PRAWDZIwą I GŁĘBOKĄ MIŁOŚĆ WOBEC SWOICH DZIECI. JEDNAK NIE NAUCZYLI SIĘ RÓWNIEŻ ŁĄCZYĆ ZE SOBĄ I Z INNYMI, A TRANSGENERACYJNE PRZEJŚCIA TYCH NIEŚWIADOMYCH NAUK GINĄ I ROZMIJAJĄ SIĘ Z NAJLEPSZYMI NAWET INTENCJAMI.

Na przekór — a i tak wychodzi to samo...!

To samo dzieje się i jest powielane w związkach par. Powielanie nie odbywa się dokładnie w ten sam sposób: często dzieci robią coś przeciwnego w swoich relacjach rodzicielskich i małżeńskich niż to, co robili z nimi ich rodzice, ale pod tym przeciwieństwem w formie kryje się ta sama podstawa niepewności, strachu i odłączenia — a to prowadzi do bardzo podobnych rezultatów.

Te cykle są bardzo trudne i bolesne, sztywne i przeważnie nieświadome, ale wielka różnica między byciem zależnym dzieckiem a dojrzałym dorosłym leży właśnie w odważnej i świadomej możliwości ich przełamania i uświadomienia sobie, że umiejętności, których się nauczyliśmy, wpłynęły na nas, a nawet zraniły nas. Ale nie definiują nas na zawsze: jako bardziej niezależni dorośli możemy się zmieniać, przekształcać, poprawiać, uwalniać i kochać lepiej.

Najtrudniejszy pierwszy krok

Tak śpiewała Anna Jantar. A w relacjach pierwszym krokiem jest świadomość, a to samo w sobie wymaga ogromnej odwagi, ponieważ to drzwi, które otwierają nas na odczuwanie i patrzenie na siebie, na to, przez co przeszliśmy, co bolało i nadal boli, co było dobre, a co złe, co akceptujemy i jakie ograniczenia musimy narzucić. Ze wszystkich świadomości, być może najważniejsza jest świadomość emocjonalna. Czuć nasze emocje, nasze ciało, pozwalać im na przepływanie w nas, doświadczanie ich i nadawanie im znaczenia może być bardziej bolesne niż jakikolwiek ból fizyczny, i być może dlatego jako społeczeństwo podejmujemy tak wiele wysiłków, by ich nie odczuwać. — Miałem w swoim gabinecie wielu pacjentów z najróżniejszymi i najpoważniejszymi chorobami fizycznymi i bólami, ale

wszyscy oni, bez wyjątku, mówią, że ból emocjonalny jest zawsze najgorszym, jaki kiedykolwiek odczuli. I wierzę, że jest najgorszy, ponieważ jest najgłębszy, najstarszy, najbardziej podstawowy, ten, który rani duszę — mówi mi znajomy psycholog.

Niezwykłość w parze

Kiedy para może dzielić się tą świadomością i kontaktem emocjonalnym w sposób wrażliwy, pełen szacunku i empatii, powstaje szczególny poziom połączenia, moim zdaniem — niezwykły.

W tej przestrzeni bezpieczeństwa i intymności, którą można stworzyć, następuje naprawa. To w połączeniu bólu i odwagi, wrażliwości i akceptacji, między czuciem, widzeniem i słyszeniem prawdy miłość może naprawić, że połączenie następuje, a potrzeby są zaspokajane naturalnie, nie w zależności, ale w zdrowej i ludzkiej WSPÓŁzależności, prawdziwym spotkaniu dwóch kochających się ludzi, czy to w związku, czy też w rodzinie.

Bycie w związku może zatem stać się dla dwojga ludzi wzrastaniem i odrodzeniem. Gdzie to, co daje nam druga osoba, nie jest rekompensatą za pustki, braki i rany, ale prawdziwym dzieleniem się tym doświadczeniem, z możliwością trwania przez całe życie i daleko poza nim... do innych żyć.

W KAŻDYM ZWIĄZKU ISTNIEJE POTENCJAŁ BÓLU I MIŁOŚCI, OBA SĄ CZĘŚCIĄ, JEDNO PROWADZI DO DRUGIEGO, ALE MIEJMY NADZIEJĘ, ŻE ZAWSZE ZWYCIĘŻY MIŁOŚĆ, TA, KTÓRA JEST WYSTARCZAJĄCO DOBRA, ABY PRZEKSZTAŁCIĆ BÓL.

Więc jeśli możesz, zatrzymaj się, posłuchaj, spójrz i naprawdę pocuj, w sobie i w drugiej osobie, i pozwól tej niezwyklej chwili po prostu się wydarzyć.

Magdalena Maria Bukowiecka

Opieka nad starszymi osobami nadal jest przez nas postrzegana jako powinność i obowiązek. Nie zawsze mamy jednak możliwość, aby zająć się seniorem – bardzo często wynika to po prostu z braku czasu czy odpowiednich umiejętności. Obecnie wielu z nas pracuje też za granicą, a w kraju zostawiło swoich rodziców czy dziadków, którzy prędzej czy później będą potrzebować pomocy. Jeśli natomiast podejmujemy się opieki, zazwyczaj jest to zajęcie bardzo obciążające, również psychicznie – zwłaszcza jeśli opiekujemy się seniorem samodzielnie.



Fot. Pixabay

Jak i gdzie uzyskać opiekę nad starszą osobą?

W momencie, kiedy nie jesteś w stanie zapewnić pełnej opieki starszym osobom samodzielnie, możesz szukać form wsparcia w różnych miejscach. Wszystko zależy od tego, w jakim stanie zdrowia jest podopieczny, bo to przede wszystkim chodzi o komfort oraz stan pacjenta. Miejskie ośrodki pomocy społecznej i placówki służby zdrowia mają możliwość udzielenia pomocy. Świadczą one usługi opieki nad starszymi osobami o różnorodnych schorzeniach i wymagającymi różnego stopnia pomocy. Oferują nie tylko opiekę pielęgnacyjną, ale także prowadzenie terapii leczniczych i świadczenie opieki w domu (jeśli stan pacjenta na to pozwala). Pomoc starszej osobie w domu mogą pielęgniarki środowiskowe oraz lekarze, którzy regularnie odwiedzają pacjenta.

Pomoc starszej osobie w miejscu zamieszkania

Opieka medyczna w miejscu zamieszkania przysługuje chorym osobom, które nie wymagają pobytu w hospicjum, jednak nie są w stanie w pełni funkcjonować samodzielnie. Najczęściej są to osoby starsze lub samotne, które z pewnych powodów nie mogą liczyć na pomoc bliskich. Jeżeli jednak sprawujesz opiekę nad starszą osobą samodzielnie, jednocześnie pracując, to możesz korzystać

z dni wolnych w roku kalendarzowym specjalnie na ten cel. W dodatku pracodawca musi ci wypłacić wynagrodzenie za dni wolne, w trakcie których opiekujesz się seniorem.

Usługi opiekuńcze

Usługi opiekuńcze mają różny wymiar w zależności od stanu zdrowia podopiecznego i jego potrzeb. Podstawowa opieka nad seniorem w domu obejmuje pomoc w wykonywaniu codziennych czynności higienicznych i życiowych, jak również zalecone czynności medyczne. Choremu powinno się również ułatwiać kontakt z otoczeniem. Z kolei specjalistyczne usługi opiekuńcze dotyczą najczęściej osób ze schorzeniami. Specjalistyczna opieka nad starszymi osobami oznacza profesjonalną pomoc medyczną i pielęgnacyjną ze strony osób specjalnie przygotowanych zawodowo w tym kierunku. Dotyczy ona chorych osób, które są w pełni niesamodzielne albo niepełnosprawne.

Kto przyznaje usługi opiekuńcze?

Decyzję o przyznaniu opieki starszym osobom wydaje ośrodek pomocy, który ma taką możliwość. Ustala też szczegółowe wytyczne dotyczące pomocy w ramach świadczenia opiekuńczego. Natomiast kwestiami finansowymi zajmuje się rada gminy, która ustala warunki płat-



STARSZE OSOBY WYMAGAJĄ WIĘCEJ POMOCY, TROSKI I OPIEKI. NIE KAŻDY JEST W STANIE SAMODZIELNIE ZAPEWNIĆ ODPOWIEDNIĄ OPIEKĘ SENIOROM. MOGĄ ONI WYMAGAĆ FACHOWEJ OPIEKI PIELĘGNIARSKIEJ ZE WZGLĘDU NA KONIECZNOŚĆ ZABIEGÓW MEDYCZNYCH LUB OPIEKI I POMOCY PRZEZ CAŁY CZAS.

ności i wymiar kwoty, a także możliwość częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat z tytułu usług opieki nad starszą osobą. Z tego powodu warunki przyznania pomocy mogą być zróżnicowane w poszczególnych gminach.

Domy opieki społecznej

Inną formę opieki nad starszymi członkami społeczeństwa stanowią ośrodki całodobowej opieki specjalistycznej. Jeżeli starsze osoby nie są w stanie wykonywać codziennych czynności bez pomocy innej osoby, to przysługuje im prawo do pobytu w domu pomocy społecznej. Placówki pomocy są oczywiście dopasowywane do stanu zdrowia oraz odpowiedniej kuracji, a także z uwzględnieniem miejsca zamieszkania. Chorą osobę zabiera się do najbliższej położonego względem jej miejsca zamieszkania ośrodka. W przypadku konieczności medycznej opieki nad starszą osobą najczęściej kieruje się pacjenta do ośrodka opiekuńczo-leczniczego lub przyszpitalnych placówek pielęgnacyjno-opiekuńczych. Instytucje tego typu zajmują się osobami przewlekle chorymi oraz wymagającymi kontynuacji leczenia. Opieka nad starszymi osobami ma w tym przypadku formę całodobowej pielęgnacji okresowej lub stałej, obejmując postępowanie medyczne wskazane przez lekarza dla danego pacjenta.

Opieka nad starszą osobą w zakładzie opiekuńczo-leczniczym

Do zakładów opiekuńczo-leczniczych i przyszpitalnych ośrodków pomocy kierowane są osoby po operacjach, terapii zachowawczej lub pobycie w szpitalu przez dłuższy okres czasu. Pacjenci nie podlegają dalszej hospitalizacji, lecz ze względu na stan zdrowia lub stopień niepełnosprawności potrzebują medycznej opieki. Pobyt w zakładzie może wynikać również z potrzeby procesu rehabilitacji. W większości przypadków w przyszpitalnych zakładach umieszczane są

SENIORZY POTRZEBUJĄ WSPARCIA I OPIEKI

OSOBY W STARSZYM WIEKU BARDZO CZĘSTO POTRZEBUJĄ NIE TYLKO NASZEJ UWAGI I CZASU, ALE PRZED E WSZYSTKIM OPIEKI I POMOCY W CODZIENNYCH CZYNNOŚCIACH. WCIĄŻ POWSZECHNY W NASZYM KRAJU TRADYCYJNY MODEL RODZINY SPRAWIA, ŻE W POLSCE OBOWIĄZEK TEN NAJCZĘŚCIEJ SPADA NA BLISKICH SENIORA – JEGO DZIECI CZY DAŁSZYCH KREWNYCH. JEDNAK NIE ZAWSZE SĄ ONI W STANIE ZAPEWNIĆ STARSZEJ OSOBIE ODPOWIEDNIE WSPARCIE, TYM BARDZIEJ, ŻE ROLA OPIEKUNA TO W WIELU PRZYPADKACH PRACA NA CAŁY ETAT.

osoby nie będące w stanie samodzielnie funkcjonować w domowym środowisku.

Wniosek o przyznanie opieki starszej osobie – opieka długoterminowa

W przypadku osób przewlekle chorych oraz obłożnie chorych, a niegadzających się własnowolnie lub przez opiekuna na umieszczenie w ośrodku opieki można ubiegać się o długoterminową opiekę nad starszymi osobami. Taka forma opieki udzielana jest na podstawie wniosku o przyznanie opieki starszej osobie. Jest to forma opieki nad seniorem w domu, którą świadczy pielęgniarka środowiskowa. Pomoc osobie starszej w domu trwa pół roku, nie więcej.

Kto się kwalifikuje do pielęgniarstwa opieki nad seniorem w domu?

W przypadku trwałej opieki nad seniorem w domu chorzy nie wy-

magają hospitalizacji w oddziałach lecznictwa stacjonarnego lub nie zgadzają się na wysłanie ich do centrów opieki długoterminowej. Do form pomocy starszym osobom w domu kwalifikują się przewlekle chorzy. W celu przyznania długoterminowej opieki nad starszą osobą konieczne jest skierowanie wystawione przez lekarza we współpracy z NFZ, jak również opinii pielęgniarki środowiskowej.

Opr. JK

Zgodnie z danymi GUS z 2020 r. osoby po 60 roku życia stanowiły 25,6 proc. społeczeństwa – liczba seniorów wynosiła wówczas 9,8 mln. Według prognoz w Polsce w 2030 r. liczba ta ma wzrosnąć do poziomu 10,8 mln, a w 2050 r. wyniesie 13,7 mln. Osoby te będą więc stanowiły około 40 proc. ogółu ludności Polski. W związku ze starzeniem się społeczeństwa prawdopodobnie w każdej rodzinie znajdą się seniorzy potrzebujący stałej opieki.

Warmia&Mazury — MAGAZYN TURYSTYCZNY

Świat

Polska



NOWE WYDANIE
JULIA
SPRZEDAŻY

PODRÓŻE, KTÓRE INSPIRUJĄ

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, salonach Empik, na dworcach i lotniskach, a także online przez strony internetowe kupgazete.pl i e-kiosk.pl. Reklama i prenumerata – **509 712 242**